

# centrum uniwersum

## planujemy przestrzeń dzienną



fot. Poliform

Salon jest zwierciadłem naszego stylu życia. Tu krzyżują się wszystkie drogi i spotykają potrzeby wszystkich domowników. Ale także różne upodobania; wystrój salonu powinien być ich wypadkową. Do tego – połączenie funkcji reprezentacyjnych i rekreacyjnych... Postarajmy się, by ten funkcjonalno-estetyczny kalejdoskop poskromiła przemyślana idea aranżacyjna; oddajmy salonowi część swego osobowości.

Salon to wizytówka właścicieli, ale również ich codzienne środowisko życia. Dlatego zasługuje na to, by podczas urządzania domu poświęcić mu wiele troski i uwagi. Zanim odrzucimy projekt z powodu zbyt małego czy nieforemnego pokoju dziennego, zatrzymajmy się na chwilę. Być może przestrzeń da się uratować poszerzając drzwi, usuwając lub dostawiając ściankę, zmieniając usytuowanie i kształt okien... Większość takich modyfikacji jest możliwa w każdym projekcie domu, a także – poza zmianami dotyczącymi okien – w nowo budowanym mieszkaniu.

Czasem to, co razi na pierwszy rzut oka, okazuje się walorem. Przykładem mogą być pokoje o nietypowym planie: wydłużone lub w kształcie litery L czy T, które zaskakująco łatwo zagospodarować dzieląc na „strefy tematyczne”. A te przecież są w salonie nieodzowne.

Nowoczesny pokój dzienny to wnętrze wielofunkcyjne, zwłaszcza jeśli połączymy go z jadalnią i kuchnią. Zyskujemy wtedy rozległą przestrzeń i więcej wspólnych chwil. Aby uniknąć chaosu, warto jednak funkcje



**1 Na platformie.** Różnica poziomów wprowadza do wnętrza kameralność i różnorodność; górny demonstracyjnie eksponuje aranżację, za to dolny – choć więcej tu nad głową – staje się bardziej przytulny. Taki sposób podziału zmniejsza wizualnie przestrzeń, dlatego polecamy go do naprawdę dużych salonów

**2 Za przepierzeniem.** Kominiek pośrodku – świetny pomysł na optyczne skrócenie pokąju-tramwaju. Warto wykorzystać szansę, jaką daje centralny szyb kominowy i zainstalować kominiek otwarty na obie strony. Ściana może być wtedy szersza – zachowamy przecież kontakt wzrokowy „via palenisko”...

**3 Pod kloszem.** Stół w części jadalnianej to oczywistość, każdy go ma. Oprawa może uczynić jadalnię miejscem niezwykłym. W roli gwiazd – ogromne lampy

**4 Za szkłem.** W salonie tafla szkła dobrze się kojarzy: z ogniem na kominku, z interesującym filmem, także – a może przede wszystkim – z widokiem na ogród. Warto o tym pamiętać wybierając miejsce dla kanapy; nic nie odpręża bardziej, niż widok własnego zielonego kawałka świata

**5 W galerii.** Telewizory o płaskich ekranach stworzyły nam zupełnie nowe możliwości. Nie muszą tkwić w regale, niczym obraz w ołtarzu, ani też konkurować z kominkiem. Mogą żyć własnym życiem – „przyklejone” w dowolnym miejscu ściany, jak obrazy. Trzeba tylko w porę zaplanować punkt elektryczny



1  
fot. Kler



2

fot. Brunner



3  
fot. IKEA

oddzielić. Możemy zróżnicować poziomy w obrębie jednego pomieszczenia, zagrać kolorami, materiałami i światłem, albo też zabawić się w reżyserię za pomocą niepełnych lub ażurowych ścianek, niskich murków, czy po prostu wysokich atrakcyjnych mebli – stara dobra meblościanka ubrała się w nową szatę; meble tego typu schodzą dziś z blatów wziętych projektantów i znów są na topie!

Strefy salonu powinny być funkcją naszych upodobań. Zastanówmy się, gdzie najbardziej lubimy rozmawiać między sobą i z przyjaciółmi – przy jadalnianym stole, „po szwedzku” przy kuchennym barku czy może przy stoliku kawowym na miękkich przepastnych kanapach? Ile czasu poświęcamy na telewizję, w jakich warunkach lubimy czytać i słuchać muzyki, jaki charakter mają nasze zabawy z dziećmi. Wreszcie, jak jadamy – czy „w biegu” pochłaniamy nieskomplikowane dania gotowe, czy z upodobaniem celebруемy posiłki, odnajdując w nich okazję do zacieśniania rodzinnej więzi...

Gdy salon nabierze już formy przestrzennej, czas na treść: meble, tkaniny, ozdoby. A nade wszystko na nastrój i styl – to one wyznaczą wzorniczy kod dla pozostałych pomieszczeń.



4

fot. Zibi



5

fot. Bose





fot. Decodore

6

**6 Paryski szyk.** Wielkie ozdobne lustro nad kominkiem i nisko zwieszający się kryształowy żyrandol to klasyki stylu. Dywan, tapicerowane meble i zestaw miękkich poduch pozwalają poczuć się swobodnie, po domowemu

**7-8 Siła spokoju.** Tradycyjne wnętrza lubią harmonijne kompozycje. Jeśli wzory, to raczej subtelne. Paleta kolorów: pastele lub ciemniejsze, ale połączone wyraźnym pokrewieństwem

**9 Jak w oranżerii.** Malowane na białą, finezyjnie gięte „druciaki” wprowadzają ogrodową lekkość. Rozłożysta sofa i ciepły ton ściennej lamperii upewniają jednak – to przytulny domowy zakątek relaksu

## Wehikuł czasu

Staromodne klimaty ujmują wielu z nas. W aurze historii i tradycji czujemy się bezpiecznie, blisko korzeni. Nawet, jeśli antyki nie są autentyczne, a na nostalgicznym portrecie przodka schnie jeszcze farba.

Zaletą współczesnych imitacji jest to, że rzadko udają. Nie są, jak to dawniej bywało, tandetną podróbką, ale wykonanymi ze szlachetnych surowców sprzętami, tkaninami czy ozdobami, których zadaniem jest odwołanie się do wybranej epoki, wyczarowanie określonego klimatu.

To prawda, nic nie zastąpi oryginałów. Przedmioty z własną historią mają przecież duszę, nawet jeśli drzwiczki od kredensu trochę się wypaczyły, kluczyczek dawno zaginął, koronkową firankę nadjadły mole, a stary stół się nie rozkłada. Jednak w domu prawdziwy genius loci tworzą ludzie. Dlatego o nastroju w tradycyjnym wnętrzu decydują detale: lampy, świeczniki, obrazy i zdjęcia, poduszki, bukiety suszonych kwiatów, żywe rośliny...

Taki salon wymaga wiele troski i – co tu kryć – nie sprząta się sam. Ale odwdzięcza się atmosferą domowego ciepła i harmonii.

7



fot. Finezja Studio

fot. Śnieżka

9



fot. Aranżer

8





## Nowa klasyka

To bardzo modny od kilku sezonów trend, który – choć ma w sobie wiele dostojeństwa – przeznaczony jest dla odważnych indywidualistów. Jego kanwę budują wprawdzie prostota wzornictwa i szlachetne gatunkowo materiały, ale ten wzornik potrzebuje jako uzupełnienia inwencji i wyobraźni, by wewnątrz nie stało się nudne. Salon w tym stylu jest doskonałą areną ekspozycji oryginalnych i widowiskowych „okazów meblarskich”. Chętnie adaptuje bogato zdobione antyki czy designerskie klasyki nowoczesnego wzornictwa, ale – uwaga – raczej w pojedynczych egzemplarzach. W postaci przemyślanych akcentów sprawdzą się też złoto, kryształ, laka czy szkło.

W nowocześnie klasycznych aranżacjach kluczową rolę odgrywa światło. Precyzyjnie reżyserowane plany pozwalają wyodrębnić strefy o odmiennych funkcjach, ale przede wszystkim zabłysnąć wybranym szczegółom: unikalnemu meblowi, rzeźbie w ściennym niszy, lśniąącym kandelabrom...

To styl tworzący wymarzoną scenografię dla dzieł sztuki, zarówno dawnej, jak i współczesnej. Także – dla fotografii artystycznej. I nie chodzi tu koniecznie o oryginały; profesjonalne kopie będą równie uprawnione, o ile tylko zachwyca, zaciekawia, zainspirują lub poruszają.

**10 Powidoki.** W tym stylu dekoracje częściej występują fragmentarycznie; wzory i desenie traktowane są podmiotowo – w roli obiektu, nie tła. Tu ornament żyrandola „odbity” jest przez tapicerkę fotela i dwie kontrastujące ze sobą ściany. Kolory ciemne, nasycone. Połączenia – szlachetne i zmysłowe, jak głęboki brąz posadzki z przybrudzonym różem indyjskim

**11 Pyszny jak paw.** Motyw pawiego pióra – wyrazisty choć znaczony lekką kreską – budzi zachwyt i przyciąga spojrzenia na tle stonowanej klasycznej aranżacji

**12 Złoto i szkło** – atrybuty nowoczesnej klasyki. Do tego bardzo modna forma – niewielkie wypukłe lustro, zwane rybim lub wolim okiem, osadzone w dekoracyjnej promienistej ramie. W takich zwierciadłach, wykonywanych metodą dmuchanego szkła, przeglądały się już starorzemiejskie eleganki. Kosztowna technologia uczyniła je szczytem luksusu; tańsze warianty wyrabiano z polerowanych metali. Dziś wracają w pełnej wzorniczej chwale

**13 Blaski i cienie.** Kryształowy żyrandol błyszczący najjaśniej na ciemnym tle

**14 Kanon podstawowy.** Wysokie historyczne wnętrza, stare sztukaterie i zdobienia, a do tego elegancja geometrycznych form nowoczesnych mebli. Komplet C240 z możliwością wyboru ruchomych oparcí, regulowanych za pomocą mechanicznych siłowników – indywidualny komfort zapewniony!

10  
fot. Kronopos

11  
fot. Decodare

12  
fot. Finezja Studio

13  
fot. Modliss

14



fot. Kler





fot. Mebelplast

15

## Sześć kontynentów

Świat fascynuje nas tym silniej, im więcej podróżujemy, a podróżujemy dużo. Dlatego chętnie wprowadzamy do naszych domów egzotyczne klimaty. Można to robić za pomocą naturalnych materiałów, animalistycznych wzorów, etnicznej gamy barw lub przywiezionych z podróży mebli, ozdób i pamiątek. To nurt nie tyle najmłodniejszy, ile właściwy naszym mobilnym czasom.

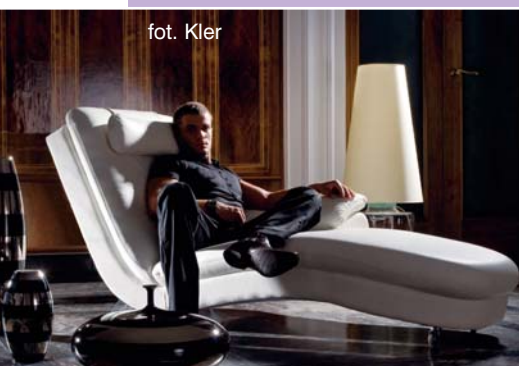
Człowiek nowoczesny, „bywały”, otwarty na inne kultury, lubi mieć wokół siebie przedmioty i klimaty, które na co dzień przypominają o różnorodności i bogactwie świata.

## Wielka regeneracja

Planując wystrój salonu warto pomyśleć o miejscu prawdziwego wypoczynku. Sofa świetnie sprawdzi się podczas wizyty gości, zabawy z dziećmi czy seansu kina domowego. Trudno jednak znaleźć taką, na której równie wygodnie jest leżeć, jak siedzieć. A relaks z nogami na podłokietniku i zrolowanym kocem pod głową nie da naprawdę odpocząć naszym plecom.

Doskonałym sposobem na regenerację bez ujemny dla elegancji jest szezlong – najlepiej wyposażony w nowinki technologiczne z dziedziny mechaniki i zaawansowanych tworzyw. Na zdjęciu – leżanka 1NW z programu C250, w efektownym skórzanym obiciu. Wszyty na stałe zagłówek i wydłużone siedzisko pozwalają w pełni się odprężyć, a podłokietnik – do wyboru: lewy lub prawy – ułatwia podnoszenie. Dzięki kółkom zamontowanym do przednich nóg szezlong dosuniemy łatwo do kominka, stolika czy biblioteczki. A latem – wyeksponujemy na nasłoneczniony taras.

fot. Kler



fot. IKEA

fot. Villeroy&Boch



fot. Tarkett

16



**15 Na cudzym grzbiecie.** Fuzja natury, mody rodem z paryskich wybiegów i najnowszych trendów w meblarstwie – fotele i sofa Jolly z nowej kolekcji Eva Minge for Livingroom. Projektantka wykorzystała skórę o wzorze pasków zebry w dwóch tonacjach oraz pokrycie Bycast z wytłoczonym deseniem skóry aligatora, i obleka nimi obłe zmysłowe kształty mebli

**16 Z dystansem.** Humorystycznie i ekologicznie. Zamiast skór zwierzęcych i egzotycznego drewna – pręgowana wykładzina i ścienne trofea z papieru. Cytaty i żarty są dziś bardzo modne!

**17 Niech zakwitną wiśnie.** Dla tych, co lubią sushi: paleta rozmytych pastelii, wzory jak fale oceanu, dywan z juty lub z włókna kokosowego i subtelnie szklwiwna, prosta ceramika. Poduszki w tkaninach z kolekcji Carnaby angielskiej firmy Crowson

17

fot. Aranzet

